

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

OCZAJDUSZA



il. Karolina Sroka

Określenie OCZAJDUSZA, będące synonimem takich słów, jak NICPOŃ, URWIS, HULTAJ, jest lwowskim regionalizmem, który przeszedł do języka ogólnego. Po określenie to chętnie sięgał Henryk Sienkiewicz, który mógł je zaczerpnąć z powieści historycznych swego galicyjskiego poprzednika – Zygmunta Kaczkowskiego. To ciekawe słowo było notowane już w trzyjęzycznym, łacińsko-niemieckopolskim słowniku Volckmara z 1596 r. jako odpowiednik łacińskich praedo ‘rabuś, rozbójnik’, latro ‘żołdak, rozbójnik, łupieżca’ i sicarius ‘rozbójnik, morderca, skrytobójca’, co może dowodzić, że parę wieków temu OCZAJDUSZA wcale nie był traktowany z pobłażaniem. U Volckmara wyraz OCZAJDUSZA jest zapisywany w postaci ODCZAJDUSZA, która jest bliższa wschodniego pierwowzoru. Słowo OCZAJDUSZA zostało bowiem zapożyczone z języka staroruskiego, w którym отчай-душа [otčaj-duša] to skrócenie połączenia отчаянная душа [otčajannaja duša], czyli ‘niepokorny, poskromiony, zuchwały duch’ – do dziś w języku rosyjskim отчаянный человек [otčajannyj čelow’ek] znaczy ‘człowiek zuchwały, gotów na wszystko; desperat’.